

Sejmowe komisje przeciwko dobrowolności szczepień

9 listopada 2018

8 listopada za odrzuceniem obywatelskiego projektu o dobrowolności szczepień opowiedziały się sejmowe komisje zdrowia oraz polityki społecznej i rodziny.

Wyrzucić projekt ustawy do kosza chciało 55 posłów z połączonych komisji, tylko 2 osoby były za jego dalszym procedowaniem. Przed głosowaniem głos zabrali eksperci, między innymi prezes Naczelnej Izby Lekarskiej, Główny Inspektor Sanitarny, przedstawicielki Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny, prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych i rzecznika praw pacjenta Bartłomieja Chmielowca.

Rzeczniczka PiS Beata Mazurek sugeruje, że nikt nie brał projektu antyszczepionkowców na poważnie. I w zasadzie fakt, że projekt przeszedł w pierwszym czytaniu miał służyć tylko temu, żeby zaproszeni fachowcy mogli się wypowiedzieć.

„Mówiliśmy o tym, że projektów obywatelskich nie będziemy odrzucać w pierwszym czytaniu, dzisiaj była szansa, żeby posłuchać ekspertów. Nasza decyzja jest taka, że szczepienia będą obowiązkowe. Nic w tej kwestii się nie zmieni, nie pracujemy nad nowymi rozwiązaniami” – zapewniła rzeczniczka partii rządzącej.

Za procedowaniem w komisjach kilka tygodni temu głosowało wówczas 252 posłów, 158 było przeciw, dwóch wstrzymało się od głosu. Przedstawicielką projektodawców była Justyna Socha ze stowarzyszenia Stop NOP.

W tej chwili trwa zbiórka podpisów proszczepionkowców pod obywatelskim projektem zakładającym sankcje za nieszczepienie

dzieci: zakaz wstępu do publicznych żłobków i przedszkoli. Czy również zostanie skierowany do komisji po pierwszym czytaniu w ramach zasady, że „obywatelskie zawsze przechodzi”, przekonamy się niedługo.

Jak podaje TVN24, z informacji Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny wynika, że w 2010 roku zanotowano 3437 odmów szczepień, w roku 2017 – 30 089.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu